

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 127

Dodatek tygodniowy do Nr. 8726 z dnia 30. grudnia 1928.
pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Piękny bilans.

HOKEJ NA LODZIE W ROKU UBIEGŁYM.

Lwów, 29. grudnia.

Hokej na lodzie, ściślej mówiąc, hokej kanadyjski, zyskał sobie w Europie pełne prawo obywatelstwa. Pierwsze olimpijskie igrzyska zimowe miały dla popularyzacji sportu tego pierwszorzędne znaczenie. Od tej chwili bowiem siła ekspansywna sportu kanadyjskiego wzmogła się na terenie Europy bardzo wydatnie, zdobywając mu coraz szersze tereny. Dzięki wielkim swym walorom i niemałej sile emocjonalnej ma też hokej lodowy wszelkie dane, by przyjąć na siebie w czasie zimy rolę, która przypada piłce nożnej w okresie letnim. Jeśli nie udało mu się to dotychczas, to winę tego ponoszą trudne warunki rozwoju, a przede wszystkim brak szturnych torów lodowych, które uniemożliwiłyby go od humorów aury. Ustosunkowanie się sfer rządzących prawie wszystkich krajów do ruchu sportowego pozwala żywić nadzieję, że najważniejsza ta przeszkoda prędzej czy później zniknie i Europa pokonawszy choroby dziecięce będzie mogła pokusić się o rywalizację z No-

wym Światem.

Również i w Polsce znalazł sport hokejowy na lodzie nader podatny grunt. Wspaniałe sukcesy warszawskich akademików, zaliczających się dzisiaj do najlepszej europejskiej klasy, przyczyniły się wydatnie do popularyzowania gałęzi tej wśród naszego społeczeństwa. Rok ubiegły przyniósł nam bardzo znaczny postęp. Hokej lodowy rozpowszechnił się we wszystkich częściach kraju, powstał cały szereg nowych klubów, wzrosła liczba graczy i zwolenników lodowej gry. Sezon bieżący zapowiada się jeszcze lepiej. Liczyć się należy z ponownym przyrostem klubów i graczy, a co zatem idzie i stopniowym rozwojem ku górze. Program tegoroczny przewiduje szereg zagranicznych imprez, na których z natury rzeczy skupia się największe zainteresowanie. By sportowcom naszym umożliwić zorientowanie się w stosunkach międzynarodowych hokeju na lodzie, podajemy poniżej przegląd najważniejszych wydarzeń w ubiegłym sezonie.

kontynent. W Berlinie przegrała ona w stosunku 3:9, 4:5 i 1:4. Skład jej był następujący: Garden, Osler, Mackenzie, Mather, Sexton, Greenwood, Melland, dr. Brown, Gordon Davies. W Szwajcarii zmieniła ona swój wy-

gląd. Na bramce znalazł się mjr. Patton, a dalej Mackenzie, Sexton, Fair, dr. Cambell i Davies. London Canadians zrezygnowali z udziału w zawodach o puchar Spenglera, grali jedynie w St. Moritz z następującym wynikiem: St. Moritz 2:4, Cambridge 2:1. W marcu pokonali w Paryżu Paris Canadians, przegrali natomiast z Czechosłowacją w stosunku 2:3.

STANY ZJEDNOCZONE.

Ameryka północna nie brała udziału w igrzyskach olimpijskich. O grach jej we własnym kraju nie dochodziły nas

prawie żadne wiadomości, tak, że trudno o Amerykanach coś pozytywnego powiedzieć.

SZWAJCARJA.

Drużyna reprezentacyjna. Poraz pierwszy od 1926 r. wystąpił mistrz Europy znów na widownię i wykazał, że czas nie wywarł na nim nijakich skutków. Prawie ci sami gracze, którzy w Davos dopomogli barwom swoim do wielkiego triumfu i tym razem tworzyli trzon drużyny, której najsilniejszy skład przedstawiał się następująco: Martignoni, (St. Moritz) Geromi, Kratz (Davos), Morosani, Meng (Davos), Dufour (Gstaad), rezerwowi: dr. Rüedi, (Dav) Anderossi I, Torriani II, Breiter (St. Moritz). Na bramce grał też kilkakrotnie Fasel (Davos). Przed olimpiadą, rozegrała drużyna reprezentacyjna dwa spotkania treningowe, wygrywając z osłabionym H. C. Rosey-Gstaad 16:7, a z A. E. H. C-Zurych 5:2. W igrzyskach odegrała Szwajcaria b. poważną rolę. Wynikictwa 1:0 w walce z Niemcami i 4:4 w spotkaniu z Austrią, uzyskała mistrzostwo swej grupy i we finale pokonała Anglię 4:0, co jej jednak nie uchroniło przed klęską, z Kanadą w stosunku 0:13 i Szwecją 0:4. Ostatecznie więc w klasyfikacji państw europejskich uzyskali drugie miejsce ze Szwedami.

St. Moritz 6:0, a Zurych nawet 12:0. Wizyta w Berlinie przyniosła im pierwszą klęskę. Po wspaniałej grze ulegli Berliner Schlittschuh-Club 4:6. Po powrocie do domu spotkała ich druga przykreść. Grając bez Bella zmuszeni byli oddać punkty mistrzowskie St. Moritz, przegrywając 3:4. Zawody z Oxford zakończyły się remisowo 1:1. Bijąc Cambridge 7:1, Paris-Canadians 5:1 i BSC 3:2, zdobyli puchar wędrowny Spenglera. Mając w ubiegłym sezonie narodowe i międzynarodowe mistrzostwo Szwajcarii dążyli Davoscy za wszelką cenę do zdobycia przynajmniej tytułu międzynarodowego mistrza kraju swego. Ale i tym razem nie powiodło im się. Wprawdzie zrewanżowali się w St. Moritz, bijąc ich 3:1, jednak potknęli się o H. C. Rosey-Gstaad w stosunku 2:3. Bezpośrednie przed olimpiadą rozegrali jeszcze zawody z Polską 1:1 i Szwecją 3:4. Drugi występ w Berlinie zakończył się wynikiem 5:5 w walce z BSC, spotkanie z reprezentacją Kanady przyniosło klęskę w stosunku 1:11.

Eishockey-Club-St. Moritz. Olimpiada uniemożliwiła EHG. rozegranie większej ilości zawodów, mimo to zdołali oni w spotkaniach raz jeszcze potwierdzić dobrą swą klasę. Po klęsce w Davos, pokonali rywala swego 4:3 i tem samym zdobyli po trzech latach znów mistrzostwo kraju swego. Wyniki ich brzmiały następująco: S. E. H. C. — London-Canadians 4:2, Cambridge 2:2, Oxford 1:0, Zurych 7:2, HC. Davos 1:3. Drużyna ich przedstawiała się następująco: Martignoni, Andreossi I, Gartman, Andreossi II, Torriani II, Breiter, Torriani I, Sutter, Schmidt.

Akad. Eishockey-Club Zurych. Dokończyła ta niegdyś drużyna, straciła w roku ubiegłym wskutek dezercji Morosana Rüedi'ego jeszcze bardziej na wartości, tak, że dzisiaj reprezentuje jedynie średnią szwajcarską klasę. Grała ona szereg zawodów z środkowo-szwajcarsk. drużynami. Z graczy

KANADA.

Ojczyzna hokeja lodowego króluje wciąż jeszcze w dziedzinie tej niepodzielnie. Występ Kanadyjczyków na igrzyskach w St. Moritz stał się najważniejszym ewenementem sezonu i wykazał dowodnie, jak wielką rozpiętość dzieli nas wciąż jeszcze od niedoścignionych mistrzów. Gra ich była objawieniem, przypominającym przedwojenne występy piłkarzy angielskich na kontynencie. Zauważyć przytem należy, że Kanadyjczycy powierzyli obronę swych interesów drużynie uniwersyteckiej z Toronto, że zatem nie wystawili oni swej najlepszej reprezentacji, brakło w niej bowiem graczy o pokroju Watsona, Kunga, Beaudrego, czy Bella. Mimo to pokonali oni Szwajcarię 13:0, Anglię 14:0, Szwecję

11:0. Turnee ich po Europie przyniosło dalsze sukcesy nad Davos 6:1, Belgią 30:0, Wiedniem 13:0, Berlinem 12:2, Davos 11:1, Francją 6:0, Anglią 14:4. Skład drużyny był we wszystkich grach identyczny i przedstawiał się następująco: dr. Sullivan I, Taylor, Porter, Hudson, Hugh, Plaxton I, Triotier, rezerwa Sullivan II, Fischer, Plaxton II i III, Gordon. Kanadyjczycy zmuszeni przebywać poza swą ojczyznę, pozostają wierni narodowemu swemu sportowi. Kontynuują oni go bądźto w drużynach krajów, w których przebywają (Wiedeń, Berlin), bądźto tworzą własne drużyny o wcale poważnej sile bojowej. Do tych ostatnich należą:

Hockey-Club Davos. Hokeiści z Davos i w roku ubiegłym utrzymali się na poziomie ekstraklasy europejskiej, a nawet zdołali wykazać bardzo znaczne postępy, a to dzięki udziałowi gracza kanadyjskiego Bella. Bell doprowadził drużynę swą w krótkim czasie do wyżyn, na jakich kroczyła w roku 1926 drużyna wiedeńskiego Eislaufvereinu wzmocniona Watsonem. Obok fenomenalnego bramkarza Fassele, pojawiła się na pozycji tej nowa młoda gwiazda Künzler, któremu przepowiadają wielką karierę. Obronę tworzyła niezawodna para Geromini i dr. Rüedi. W napadzie zajął miejsce Spenglera młody Morosani. Kapitan drużyny Meng grał na środku napadu, Kraatz na lewym skrzydle. Kanadyjczyk Bell fatalnie wszystkie dziny, wykazując na każdej pozycji nadzwyczajny kunszt. Hokeiści davoscy ruszyli ze startu z wielką werwą, bijąc rywala swego

PARIS CANADIANS.

Poziom paryskich Kanadyjczyków w porównaniu z rokiem 1926 znacznie się obniżył. W składzie: Roy, Comeau, Gagnon, Sabourin, dr. Lavergne, dr. Senecal, dr. Trempe gościli oni w Antwerpi, wygrywając 6:3, i dwukrotnie przegrywając w Berlinie z drużyną olimpijską 0:5, a z B. S. C. 0:3. Również w konkurencji pucharowej w Davos nie powiodło im się najlepiej. Przegrali z Cambridge 1:3 i Davos 1:5. W Chamonix wylądowali na trzecim miejscu, przegrywając z Berlinem 1:3, a z Francją 1:2. Pokonali oni natomiast CSH—Paryż 5:0. W Paryżu

wygrali z CSH skąpo 1:0, w tym samym stosunku wygrali z Monachijczykami, remisując z Cambridge 1:1. Sukces przyniósł im występ w Davos, gdzie pokonali Oxford 2:0. W konkurencji o puchar Potina w Paryżu wygrali wprawdzie z Rosey-Gstaad 1:0, musieli się jednak ugiąć przed pobratymcami z Londynu w stosunku 2:3.

London Canadians.

Kapitan „London Lions“ B. N. Sexton założył w roku ubiegłym nowy klub i z drużyną swą wyjechał na

zasługuje na uwagę jedynie kapitan drużyny Poncet.

Hockey-Club „Rossey“ Gstaad. Po trzyletniej przerwie udało się drużynie powyższego klubu znów zdobyć międzynarodowe mistrzostwo Szwajcarii. Kontakt jej zagraniczny był niestety bardzo słaby. Ograniczył się do spotkania z BSC 4:4 i Belgią 9:3. W spotkaniu z reprezentacją Szwajcarii przegrali 7:16. Z końcem sezonu grał „Rossey“ w Paryżu w Paris-Candall 0:1 i z Francją 3:2. **Skład:** Kourth, von Siebenthal, Jacquet, Pelczner, Dufour, Lash, Trautenberg, Loup, Surekok, Fawcett.

Inne kluby hokejowe jak Adelbogen, Wengen, Arosa, Kandersteg itp., przedstawiają jedynie pośledniejszą wartość.

Kronika sportowa.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy donosi, że dnia 30. bm. odbędzie się zwyciężającą niedzielna wycieczka Tow. w okolicę Lwowa. Punkt zborny o godz. pół do 10 kolo Szkoły przemysłowej.

Prospekt zawodów międzynarodowych F. I. S. ukazał się w trzech językach. Broszura w języku polskim zatytułowana „Przy niniejszym komunikacie członkom P. Z. N. zawiera prócz danych o zawodach, opis polskich terenów narciarskich wraz z kilkoma mapkami. Dalsze egzemplarze zostaną rozesłane klubom P. Z. N. za zaliczką, dla rozsprzedaży ich członkom w cenie po 1.50 zł. za sztukę po otrzymaniu odnośnego zapotrzebowania od klubów. Z kwoty tej 50 gr. przypada na kluby, zaś 1 zł. do kasy P. Z. N. plus koszty przesyłki.

Nagrody na zawody F. I. S. Zarząd główny P. Z. N. zwraca się do Klubów z gorącym apelem o ofiarowanie na Międzynarodowe Zawody Narciarskie w Zakopanem nagród, których organizacja tych wielkich zawodów będzie wymagała bardzo znacznej ilości. Do komunikatu niniejszego dołączamy dla informacji klubów pismo, z jakim Zarząd główny zwrócił się w tej sprawie do szeregu instytucji i firm. Zarząd główny usilnie prosi o zastosowanie się do myśli podanej w tem piśmie i o jaknajrychlejsze zgłaszanie nagród do Zarządu głównego w Warszawie.

Pisma do Zarządu głównego i Kom. Sport. Zarząd główny P. Z. N. prosi jeszcze raz usilnie wszystkie kluby zwracające się w kilku sprawach naraz do P. Z. N., by zechciały poszczególne sprawy traktować oddzielnie, tj. na oddzielnych arkuszach papieru, by ułatwić biurowość P. Z. N. Zgłoszenia zawodników oraz terminy zawodów należy kierować wprost do Komisji sportowej P. Z. N., Kraków, Studencka 27, na ręce dr. J. Cieszyńskiego — a nie do P. Z. N.

Oplaty za korzystanie ze skoczni. W związku z przekroczeniem prelimitarza przy budowie skoczni na Krokwi o kilka tysięcy złotych i w celu pokrycia tego niedoboru, Komisja sportowa P. Z. N. ustanowiła w porozumieniu z Zarządem gł. P. Z. N., że kluby urządzające konkursy skoków na Krokwi mają płacić w tym sezonie na rzecz P. Z. N. 35 proc. brutto od biletów wstępu, oraz 60 proc. brutto od biletów wstępu na trybuny.

Podział pracy trenerów lekkoatletycznych w Polsce. Polski Związek lekkoatletyczny zaangażował na r. 1929 dwu trenerów: Klumberga i Jackobsona, których pracę uregulował na całym obszarze Rzeszy w następujący sposób: Klumberg ma przebywać w Poznaniu przez styczeń, w Warszawie od lutego do kwietnia, w Wilnie od maja do połowy czerwca, w Krakowie od drugiej połowy czerwca do lipca i w Poznaniu od sierpnia do połowy września. Jackobson natomiast przebywać będzie na G. Śląsku od stycznia do marca, od kwietnia do połowy maja w Łodzi, od połowy maja i przez czerwiec we Lwowie, od połowy lipca do sierpnia w Lublinie, oraz przez wrzesień i październik na Pomorzu.

Polska drużyna hokejowa udaje się do Davos. W czasie od 13.—20. stycznia odbędzie się cały szereg zawodów w sportach zimowych, jak w hockeju, curling, narciarstwo, bobsleigh i mistrzostwa łyżwiarskie Europy. Z polskich zawodników jedynie drużyna hokejowa weźmie udział w urządzonym turnieju międzynarodowym.

Działalność P. K. S. i O. K. S. w roku bieżącym.

UJEDNOSTAJNIENIE PRACY W POSZCZEGÓLNYCH O. K. S. — WYJAŚNIENIE PRZEPISÓW. — KOLLEKTYWNA PRACA W ZARZĄDZIE O. K. S.

Lwów, 29. grudnia.

Znowu upłynął rok w dziejach sportu polskiego, okres codziennej mrówczej pracy. Wszystkie władze sportowe przygotowują się do złożenia sprawozdania ze swej działalności, nie od rzeczy więc będzie poruszyć dziś parę szczegółów z działalności jednej z gałęzi kierownictwa sportu piłki nożnej t. j. działalności sędziów.

Polskie Kolegium Sędziów Piłki Nożnej musiało w roku bieżącym zająć się w pierwszym rzędzie zasadniczą organizacją swych Okręgów, ulepszać ich sprawność, a dalej dbać o techniczne wykształcenie i zasady amatorstwa wśród członków. Ze wszystkich tych czynności wywiązało się PKS. bardzo dobrze.

Organizując Kolegium Okręgowe czy Podkolegium miało PKS. na celu zdecentralizowanie swej działalności, a przez to ułatwienie przeprowadzenia rozgrywek w całym Państwie. O ile zasada sama w sobie jest racjonalna i polecenia godna, o tyle wykonanie jej w jednym wypadku było nieco mylne. Chodzi mianowicie o przyłączenie Okręgu Wołyńskiego w zakres działalności lwowskiego Kolegium. Za równo poziom klasy klubów, jak i stan finansowy i położenie geograficzne, nie wskazuje w żadnym wypadku na konieczność podobnej przynależności sportowej — ale ra-

czej domaga się samodzielności, choćby ona z początku była nawet nieco niepewna. Na usprawiedliwienie jednak Zarządu PKS. podać mu szej, że błąd ten popełnił PZPN., przydzielając Wołyn do Okręgu Lwowskiego, a za nim powtórzył ten sam błąd i PKS. Dodać również należy, że jestto jedyny błąd organizacyjny, reszta bowiem prac organizacyjnych wydała jak najdalej idące wyniki dodatnie.

P. K. S. starał się ujednostajnić pracę w poszczególnych O. K. S., złożył ścisłą ewidencję członków pośrednich, ustalił typ legitymacji dla wszystkich członków oraz odznakę.

Dalszą troską P. K. S. było staranie się o techniczną stronę prowadzenia zawodów. W tym celu wyjaśniono wiele przepisów oraz wydano komentarzy do nich. Jako jeden z dodatnich objawów działalności w tym kierunku niech służy fakt polecenia sędziom wykluczania graczy w zawodach przyjacielskich jedynie z połowy zawodów dla uspokojenia ich nerwów. Dużo bowiem przekroczeń w tym kierunku powstaje tylko z powodu przeculenia nerwowego gracza i sędziego. Krok ten świadczy o wnikaniu przez członków Zarządu P. K. S. w szczegóły gry i sumienne ich traktowanie.

za wysłanymi. Co do kwalifikacji sędziów wysyłanych do Lwowa podnieść należy w większości wypadków dużą ich umiejętność i sporą dozę obiektywizmu. Kilku tylko sędziów ligowych wykazało swą nieudolność, a kilku innych swemi rozstrzygnięciami nasuwało pozory stronniczości. Stosunkowo mało nżywał P. K. S. sędziów lwowskich, choć we Lwowie mamy nie gorszych od innych miast. W sumie swej rocznej pracy posiada P. K. S. znaczną ilość wyników dodatnich, a więc przypuszczać należy, że w przyszłości praca jego stanie się jeszcze bardziej owocną.

Bilans pracy LOKS.

Podobną ewolucję z tamtego rocznego chaosu ku tegorocznej organizacji przeszedł również i Lwowski O. K. S. Dzięki zastosowaniu nowych metod pracy kolektywnej w łonie Zarządu, gdzie każdy członek pracował na własnym polu i na własną odpowiedzialność przed Zarządem i Walnem Zgromadzeniem dało się osiągnąć bardzo dobre rezultaty:

1) Utworzono Podkolegium Przemyskie i Stanisławowskie, delegaturę Tarnopolską i Wołyńską, zapewniając im dużą autonomję.

2) Zorganizowano na wiosnę br. kurs doszkolenia technicznego sędziów i kandydatów.

3) Obsadzono około 400 zawodów w samym Lwowie.

4) Starano się wpłynąć przy pomocy odpowiednich pouczeń drukowanych i rozwieszanych po boiskach na przyzwyczajenie się publiczności do sędziego.

5) Starano się wpłynąć na kluby w kierunku uszlachetnienia ich współzawodnictwa na boiskach przez ufundowanie pucharów za grę fair.

6) Współpracowano bardzo gorliwie i sumiennie zarówno z L. Z. O. P. N-em, jak i W. G. i D.

7) Załatwiono około 350 pism przeróżnej treści.

8) Przeprowadzono egzamina kandydatów na sędziów we Lwowie, Przemysłu i Stanisławowie.

9) Przeprowadzono kwalifikacje wszystkich członków O. K. S. — proponując 9-ciu na sędziów ligowych, przesuwając 3-ch do klasy „A“ i 3-ch do klasy „B“.

Sucho zestawienie wyników nie daje odpowiedniego obrazu pracy Lwowskiego O. K. S., które dopiero na Walnem Zgromadzeniu zostanie odpowiednio rozwinięte, dlatego wszyscy interesujący się sprawą sędziowską, oraz wszelkimi przejawami ich życia powinni wziąć w niem udział chociażby w charakterze widzów.

Niesłuszne zarzuty.

Najwięcej trudności nastroczała P. K. Sowi obsada zawodów ligowych, i z tych jednak trudności wybrnął P. K. S. obronną ręką. Z obsady całorocznej widać chęć powierzenia kierownictwa zawodów jak największej ilości sędziów badania ich kwalifikacji.

Zarząd P. K. S. zamianował cały szereg nowych sędziów ligowych a sklasyfikował przynajmniej dwa

razy tyle, dyskwalifikując cały ich szereg. Zarzuty przeciwko P. K. Sowi o stronnicze obsadzanie zawodów, jakie pojawiły się w prasie lwowskiej w związku z klęską drużyn lwowskich, nie wytrzymują krytyki, gdyż okazuje się — co o sobiście zbadaliśmy — że wyznaczeni poprzednio trzej inni sędziowie odmówili, tak, że w ostatniej chwili nie było innych kandydatów po-

Kwaterunek na międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem.

10 STYCZNIA UPŁYWA TERMIN ZAMÓWIEŃ NA KWATERY.

Lwów, 29 grudnia.

Polski Związek Narciarski przypomina zainteresowanym, że termin zamówień na kwatery na czas Międzynarodowych Zawodów Narciarskich w Zakopanem upływa w dniu 10 stycznia r. p. Zamówienia nadsyłać należy do Biura Kwaterunkowego Klimatyki w Zakopanem. Zamówienia nadesłane do 10 stycznia gwarantują zabezpieczenie kwatery. **Zamówienia przyjmuje się tylko na cały czas trwania**

zawodów od 1 do 11 lutego. Dotyczy to w równej mierze nie tylko gości i turystów, lecz i przedstawicieli prasy, delegatów klubów, fotografów i innych. Ceny pensjonatów: — I. kategoria średnia cena 23 zł. od osoby na dobę z pokojem i utrzymaniem; II. kat. 16 zł. i III. kat. 12 zł. Przy zamówieniu nadesłać należy połowę należności za cały okres czasu. Wszelkie pogłoski, że kwatery na czas zawodów już niema — są bezpodstawne

O europejskie mistrzostwo bokserskie ciężkiej wagi.

ZAMKNIĘTA LISTA. — CZTEREJ ZAPASNICZY.

Lwów, 29 grudnia.

(=) Międzynarodowa unia bokserska oznajmia, że lista uczestników w walkach o mistrzostwo Europy ciężkiej wagi została już zamknięta. Razem zgłosiło się zaledwie czterech mistrzów poszczególnych krajów. Wło-

chy będzie reprezentował **Jakób Panfila**, Belgję — **Piotr Charles**, Niemcy — **Ludwik Heiman**, Holandję — **Holtkamp**. Ta rozgrywka o mistrzostwo Europy wywołała w sferach sportowych bardzo wielkie zainteresowanie.

Do P. T. Klubów.

Lwów, 29. grudnia

Spis przeźroczy. Zarząd główny zwraca się do wszystkich klubów z prośbą o podanie ilości przeźroczy, jakie klub mógłby wypożyczyć innym klubom dla ilustracji odczytów propagandowych z dziedziny narciarstwa. Prócz ilości sztuk przeźroczy prosimy też podać i tereny z jakich pochodzą ewent. serje oraz ich format.